

That Sinking Feeling.

ADVENTURER AGNES MIŁOWKA.

by Aaron Smith.

Published by Outer Edge, #33, 2012.

Jak to jest z tymi bliskimi śmierci doświadczeniami, że sprawiają, że czujesz się tak żywy?

Pytam siebie, pogrążając się w ciepłą, bezdenną otchłań. Trzy karaibskie rafowe rekiny zmaterializowały się blisko mnie. Jeden z nich, prawie dwa metry długości, dryfuje tak blisko, że widzę błysk w czarnym, oczodole. Jeden ruch i ogona znika ponownie w niebieskiej wodzie. Będą nas tak niewidocznie okrążać w czasie naszego opuszczania do jednej z najgłębszych na świecie błękitnych studni głębinowych .

Jacques-Yves Cousteau ocenił *Wielką Błękitną Studnię* z Belize jako jedno z dziesięciu najlepszych na świecie miejsc do nurkowania. Prawie idealny okrąg o blisko 300-metrowej średnicy, 400 metrów głębokości, znajduje się w środku małej rafy około 96 km od ziemi Belize.

Zatrzymujemy się przy znaku 40 metrów głębokości. Przed nami ciemne wejście do jaskini. Filary stalagmitów i wapiennych stalaktytów wyglądają jak zęby prehistorycznego, maniakałnego uśmiechu. Włączamy nasze latarki i rozpoczynam moje pierwsze nurkowanie w jaskini.

Nurkowanie jaskiniowe przeszło długą drogę od roku 1936, kiedy to Jack Sheppard badał zalane jaskinie w Somerset w Anglii. Wtedy doływ powietrza doprowadzany był do niego z powierzchni przy użyciu zmodyfikowanej pompki do roweru i puszki po tytoniu.

Dziś jednak jest to bardzo techniczny sport, który jest hybrydą eksploracji jaskiń i nurkowania. Potrzeba specjalistycznego sprzętu, umiejętności nurkowania i technicznej wiedzy powoduje, że jest ograniczony tylko do elitarnej grupy doświadczonych nurków.

Jaka jest zatem atrakcja zaklinowania się, w zimnych, ciemnych, i ciasnych miejscach pod ziemią i wodą. Poczucie przygody i zapuszczania się w niezbadane terytorium jest definitywnie częścią tego uczucia, podobnie do motywacji James Cameron'a w czasie ostatniej wyprawy do najgłębszego miejsca na ziemi w Rowie Mariańskim.

Dla nurków jaskiniowych jest to również rodzaj ucieczki. Brytyjski nurek jaskiniowy John Garwin wyjaśnia: *"Odnosi się to do różnych ludzi na wielorakie sposoby. Osobiście uważam, że jest to środowisko, gdzie się jest bardzo, naprawdę bardzo skoncentrowanym na swoim zadaniu. To jest prawie forma medytacji gdzieś tam w dole. Jest tylko dźwięk twojego oddechu i bardzo słaba, podwodna wiązka światła latarki, ja robię to dla relaksu – to daje mojemu mózgowi trochę odpoczynku."*

Doświadczenia z nurkowania jaskiniowego zainspirowały John'a do napisania scenariusza filmu James Cameron'a „Sanctum”, razem z niezującym już australijskim nurkiem jaskiniowym Andrew Wight.

Dla amerykańskiego pioniera nurkowania i nagradzanego filmowca Jill Heinerth, nurkowanie jaskiniowe jest jak: *"Płynę przez prawdziwe żyły Matki Ziemi. Prze te korytarze i tunele płynie krew naszej planety. W tych ciemnych przejściach docieram do miejsc, gdzie wcześniej nikogo nie było"*.

W ciągu ostatnich 19 lat, Jill nurkowała tak głęboko jak żadna kobieta na świecie. Zbadała setki jaskiń, od arktycznych lodowców, do Syberii, Bahamas, Bermudach, Meksyku i innych.

Jednakże, nurkowanie jaskiniowe nie jest z pewnością pozbawione ryzyka.

W dniu 27 lutego ubiegłego roku, Australia straciła jedną ze wschodzących gwiazd w bractwie nurkowania jaskiniowego, Agnes Milowka. Mimo zaledwie 29 lat, była powszechnie uznawana i pobiła wiele rekordów, w tym rekord na najdłuższą w Australii penetrację podwodnej jaskini przez kobietę. Niestety jej międzynarodowa kariera trwała mniej niż dekadę. Utonęła w jaskini Tank Cave w Mount Gambier, w Australii Południowej. Nurkowała samotnie, „*przeciągając poręczówkę*”, odkrywając nowe terytorium i zabezpieczając linę pozwalającą przyszłym nurkom wrócić bezpiecznie na powierzchnię.

Nigdy nie dowiemy się dokładnie co się Agnieszce pechowego przytrafiło.

Agnes pracowała zarówno John'em, jako nurkowy kaskader w czasie produkcji filmu Sanctum, jak i z Jill, od której uczyła się na Florydzie. Oboje wypowiedzieli się o niej, jako wielkiej stracie dla sportu i której będzie bardzo brakowało.

Ciekawe, dla John'a pierwsze nurkowanie w jaskini omal nie zakończyło się tragedią. Razem z przyjacielem chcieli przetestować legendę o niemal bezdennej jaskini *Cottage Ponds*, niezbadanej błękitnej studni na Bahamas. „*Prze nieuwagę opuściliśmy się przez bardzo wąską szczelinę. Była niewidoczna w niemal zerowej widoczności po zanurzeniu w grubej warstwie siarkowej wody. Wtedy zupełnie niespodziewanie znaleźliśmy się w niesamowitym podwodnym wnętrzu, niemal jak kopuła katedry. Przy wynurzeniu zdaliśmy sobie sprawę, że nasza lina zahaczyła się w wyszczerbieniu i straciliśmy orientację. Po powrocie na powierzchnię, zwymiotowałem. W ten sposób miałem trzy najbardziej intensywne przeżycia mojego życia w ciągu dwudziestu minut nurkowania. Podniecenie z oświetlenia moją latarką wnętrza, którego nikt jeszcze nie widział, zastąpione przez kurczące uczucie strachu, że popełniłem fatalny błąd, i w końcu ulgę po zobaczeniu ponownie niebieskiego nieba. Po tym wszystkim, złapałem bakcyła.*” – opowiedział John.

Porzucając poręczówkę John był szczęściarzem, że przeżył. „*To była prawdziwa nauuczka dla mnie. Rzeczywistość nurkowania jaskiniowego, z odpowiednim szkoleniem powoduje, że to jest bardzo bezpieczny sport. Lecz jeśli coś pójdzie źle, wtedy pogorszenie następuje bardzo szybko. Dlatego zawsze powinienem się obawiać przed każdym pojedynczym nurkowaniem. Troszkę rezerwy wzmacnia ostrożność.*” – powiedział John.

Amerykański weteran nurkowania jaskiniowego Brian Kakuk mieszka i pracuje na Wyspach Bahama, z doświadczeniem 26 lat z ponad 3000 zanurzeń. Wciąż zainspirowany przez nurkowanie w jaskiniach, które dostarczają okazji do nowych odkryć. „*Gdzie indziej w świecie możesz znaleźć dzisiaj takie miejsca na szlaku do nieznanych terytoriów. Jest to również wiedza, jak i okazja do ochrony natury*” – powiedział Brian.

Z doświadczeniem jako nurek amerykańskiej marynarki wojennej, Brian pracował jako przewodnik po jaskiniach podwodnych, nauczyciel, doradca rządu, prowadził badania jaskiń karaibskich, jak również pracował w przemyśle filmowym, w takich projektach jak „*Piraci z Karaibów*” część 2 i 3.

Wraz z nazwami miejsc do nurkowania jak „*Stargate*”, Brian opisuje błękitne studnie na Bahamas jako „*Everest*” czy „*K2*” w sporcie nurkowania jaskiniowego, zarazem najpiękniejszymi i misternie udekorowanymi jaskiniami na świecie.

„Stargate” wygląda na powierzchni jak zwyczajny staw, lecz pod powierzchnią przezroczystej wody, 100 metrowe gotyckie komory są zachowane w kompletnych ciemnościach, aż do momentu oświetlenia ich przez latarkę nurka. Niemal księżycowy krajobraz jest zamieszkały przez dziwaczne, przezroczyste, ślepe, jak nie z tej ziemi skorupiaki.

Brian spotkał Agnes Milówkę, w czasie jej pracy dla Jill Heinerth na Florydzie. W odróżnieniu od wypadku Agnes, brak odpowiedniego szkolenia jest pierwszym powodem kłopotów nurka, mówi Brian. Uważa również, że obydwie przyczyny aby zostać nurkiem jaskiniowym, są takimi powodami: zdobywanie doświadczeń, jak i samozadowolenie z ich przeżycia. *„W tym środowisku jest bardzo mało miejsca dla pomyłek i niewłaściwe postępowanie może szybko zamienić się w fatalny wypadek.”*

Brian uważa, że nurkowanie jaskiniowe ma coś specjalnego do zaoferowania dla szerszej społeczności. *„Spędzam prawie połowę mojego czasu pod wodą, pracując dla naukowców, cokolwiek to jest, archeologia, geologia, hydrologia czy paleontologia. Nawet nie dotknęliśmy pełnego potencjału jakie te środowiska mogą zaoferować nauce.”* – mówi Brian.

W roku 2009, Agnes pracowała z Brian’em na wyspach Bahamas dla projektu „Sawmill Sink Project”, gdzie asystowała w pracach zespołu firmowego stowarzyszenia National Geographic. Naukowcy zaangażowani w projekcie stwierdzili później, że odkrycie szczątków kopalnych (krokodyl kubański) w tym czasie stanowi jedno z największych odkryć w strefie Morza Karaibskiego (West Indies).

Dr Kenneth Broad, który prowadził ten wielodyscyplinarny zespół, powiedział, że najbardziej ekscytująca rzecz w czasie takiej wyprawy to interakcja pomiędzy odkrywcami i naukowcami, przesuwanymi granicami poznania. *„To raczej niespotykane, aby wskoczyć do błotnistej wody i wydobyć próbki dla tak wielu dyscyplin nauki.”* – powiedział Kenneth.

Kenneth pracuje jako ekolog i antropolog na Uniwersytecie Miami „Rosenstiel School of Marine and Atmospheric Science” na stanowisku profesora, w roku 2006 odebrał nagrodę National Geographic w uznaniu zasług na polu odryć eksploracyjnych.

Kenneth Jest zapalonym nurkiem jaskiniowym od roku 1988 roku. *„To jest jedyne miejsce, gdzie można skoncentrować się całkowicie, blokując niemal wszystkie przyziemne i irytujące aspekty realnego świata, przykładowo komórki telefoniczne i wiadomości email’owe.”*

Kenneth uważa, że takie środowiska oferują znacznie więcej niż tylko unikalną przygodę nurkową. *„Ze względu na strukturę chemiczną wody, jaskinie stają się wehikułem czasu. Pokazują współczesnym życie drobnoustrojów jakie panowało na planecie 3.5 miliarda lat temu. To rodzaje organizmów, które mogą żyć w bardzo trudnych warunkach, to znaczy, z brakiem tlenu, światła i z wysokim stężeniem wodorowego siarczku w wodzie. Takie chemiczne środowisko może być znalezione na obcych planetach. Jak również stalagmity są rodzajem zapisanej historii i środowiska, które pozwalają odtworzyć przeszłe zmiany klimatu z dużą dokładnością.”* – mówi Kenneth.

Dotknięty po stracie Agnieszki, Kenneth powiedział: *„Ona była nadzwyczajnie utalentowana i pogodna w obcowaniu, była na dobrej drodze aby stać się jednym z najlepszych nurków jaskiniowych na świecie.”*

Agnieszka nurkowała samotnie w czasie ostatniej wyprawy, ten rodzaj nurkowania nie jest mile widziany w szerszej nurkowej społeczności, ale jest powszechną praktyką w jaskiniach podwodnych. *„Chociaż wydaje się to przeczyć powszechnemu rozumieniu, praktyki takie mogą być bezpieczniejsze,*

zwłaszcza w ograniczonej przestrzeni, albo żeby uniknąć zaplątania poręczówki.” – powiedział Kenneth.

Pomimo poprawy metod szkolenia, dużo lepszego sprzętu i znacząco niższych wskaźników śmiertelności, nurkowanie jaskiniowe wciąż jest odbierane ze złą reputacją, mówi Jill Heinerth. „Nurkowie jaskiniowi są widziani jako desperaci sportu z adrenaliną, którzy wybierają ogromne ryzyko dla samolubnej satysfakcji, jakkolwiek wielu nurków jaskiniowych wniosło znaczący wkład do zrozumienia naszej planety, szczególnie o przepływie słodkiej wody. Wiedza na temat wody, gdzie, i jak płynie w hydrologii ziemi pomaga nam w ochronie tych bezcennych zasobów.”

Wznoszę się bezpiecznie do powierzchni wody, promienie słońca oświetlają coraz więcej karaibskie morze i przywracają paletę kolorów tęczy z ciemno niebieskiego koloru otchłani. Jestem wypełniony poczuciem adrenaliny, ale i wewnętrznego spokoju. Przypominam sobie jedną z rad mojego instruktora nurkowego, w czasie uzyskiwania certyfikatu nurka, która zawsze wraca przy każdym nurkowaniu: „Najbardziej niebezpieczną rzeczą w oceanie jesteś Ty”.

PAMIĘCI AGNIESZKI

W uznaniu spuścizny Agnieszki, *Agnes Milowka Memorial Environmental Science Award* została ustanowiona dla szkół w dziedzinie nauki, badań morskich i eksploracji. Informacje na stronach: <http://www.agnesmilowka.com/index.php/awards.html>

Translated from original article:

http://www.agnesmilowka.com/aa_media/docs/pdf/press/outer_edge_aug2012_vol_33_p48_53.pdf

Copyrights Prime Creative Media, Australia, 2012